Cena egz. 10 gr.

Kurjer Zachodni

»ISKRA«

ROK XXVII | Wtorek 15 września 1936 r. | Nr. 252

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Polska państwem korporacyjnem?

Domysły na temat nowej organizacji pułk. Koca

WARSZAWA, 14.9. (tel. wł.) W kołach politycznych mówi się o ważnym oświadczeniu naczelnego Wodza gen. Śmigłego-Rydza, które wygłoszone zostanie w końcu bm. w związku z uroczystościami, jakie odbędą się w Czarncy ku czci hetmana Stefana Czarnieckiego.

Uroczystość ta ma być odpowiednikiem do uroczystości w Nowosielcach i zgromadzić ma wielotysięczne rzesze włościaństwa.

Podczas tej uroczystości Naczelny Wódz ma przemawiać.

W kołach politycznych stolicy mówią iż po tym przemówieniu, które ma mieć charakter programowy, ukaże się deklaracja pułk. Koca dotycząca nowej organizacji społeczeństwa polskiego.

Deklaracja ma się zaczynać od słów: „Polska jest państwem narodowym i katolickim...“

W dalszym ciągu deklaracja, mówiąca o ustroju społeczno-gospodarczym wysuwa postulat organizacji wewnętrzno - państwowej na wzór faszystowsko - korporacyjny.

M. in. w postulatach mówi się o zasadniczej reformie organizacji świata pracy. Nie jest wyłączone, iż w deklaracji tej wysunięty zostanie postulat związków zawodowych i stworzenie jednolitego systemu korporacyjnego.

Wobec pojawiających się ostatnio licznych pogłosek na temat opracowywanego programu przez płk. Koca nie można traktować tych pogłosek jako odpowiadających rzeczywistości.

Notujemy je z obowiązku dziennikarskiego.

REORGANIZACJA

robotniczych obozów pracy

WARSZAWA, 14.9 (tel. wł.). Agencja urzędowa „Iskra“ donosi, że dnia 16 bm. ukaże się zarządzenie, mocą którego ochotnicze drużyny robotnicze, organizowane przez Fundusz Pracy. podlegać będą głównej komendzie junackich obozów pracy.

Junackie obozy pracy podlegają Ministerstwu spraw wojskowych.

Komendantem obozów junackich będzie ppłk. B. Kune.

Sensacyjne plotki międzynarodowe

Ministrowie Niemiec, Francji, Rumunii i Sowietów w Warszawie

WARSZAWA, 14.9. — Zmieniona sytuacja polityczna wskutek wizyty gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu oraz rozmów warszawskich i paryskich tudzież podpisana w Paryżu umowa dała asumpt do najprzedziwniejszych plotek i wymysłów. Rodzą się one przeważnie za granicą.

Tak np. pisma szwajcarskie zanotowały pogłoskę, kursującą podczas zjazdu partji hitlerowskiej w Norymberdze, jakoby Goering miał przybyć niebawem do Polski.

Pogłoska bardzo sensacyjna, a zrodziła się zapewne podczas zetknięcia się dziennikarzy rozmaitych krajów w czasie manifestacji norymberskich i omawiania polityki polskiej. P. Goering jest wielkim łowczym Trzeciej Rzeszy a do Polski przybywa na polowania na dużego zwierza. Teraz mamy sezon polowań na kuropatwy, a to za małe ptaszyny, by dla nich się fatygował wielki łowczy do Białowieży, czy na błota poleskie.

Jeszcze bardziej sensacyjna pogłoska pojawiła się na bruku paryskim, a wedle niej w początkach listopada miałaby się odbyć w Warszawie wielka konferencja polityczna, w której wzięliby udział ministrowie spraw zagranicznych: Francji Delbos i Rumunii Antonescu. Pojawiły się także pogłoski o możliwym przyjeździe premiera Bluma oraz komisarza Litwinowa.

O przyjeździe Delbosa do Warszawy zjawiają się pogłoski już poraz drugi. Trudno dociec ich autentyczności, zdaje się jednak nie ulegać kwestii, że o ile możnaby było nawet dopuszczać możliwości wizyt pojedynczych ministrów — to odbycie łącznej konferencji politycznej w Warszawie w tym składzie jest bodaj wykluczone.

P. Antonescu jest politykiem, który wobec Sowietów wziął inny kurs, aniżeli Titulescu. Nie jest wykluczone, że chciałby się poznać bliżej z Beckiem.

P. Litwinow miałby pretekst przybycia do Warszawy w formie rewizyty min. Becka, który bawił w Moskwie w lutym 1934 r.

Do listopada jest jednak jeszcze bardzo daleko i niewiadomo, jak się konfiguracja międzynarodowa ułoży.

Przed tem mamy wyznaczone na drugą połowę września zgromadzenie Ligi Narodów w Genewie, na które wyjeżdża także min. Beck i tam się spotka z wymienionymi mężami stanu. Mamy jeszcze także zagadnienie konferencji locarneńskiej, która dotąd się jeszcze nie rozwiała.

To też wszystkie te pogłoski o zjazdach i konferencjach należy traktować ze zrozumiałą wstrzemięźliwością, a widzieć w nich tylko objaw wzmocnienia położenia międzynarodowego Polski.

Min. Bastide opuścił Polskę

udając się do Berlina

Wczoraj o godz. 8.05 przybył do Katowic z Warszawy francuski minister przemysłu i handlu Bastide w towarzystwie ministra Romana i ambasadora francuskiego w Warszawie Noela.

Poza tym p. ministrowi towarzyszyli szef gabinetu ministra Aphandex, generalny komisarz Wystawy Paryskiej p. Abbe, dyrektorzy departamentu Ministerstwa przemysłu i handlu Sokołowski i Dietrich.

Na dworcu w Katowicach powitali przybyłych p. wojewoda śląski, prezes Izby Handlowej Cybulski, naczelnik wydziału śląskiego Urzędu Wojewódzkiego inż. Rudowski i inni.

Min. Bastide odjechał następnie w towarzystwie władz do Chorzowa gdzie zwiedził nowocześnie zbudowany szyb węgla „Mościcki“. Gości oprowadzał gen. dyr. kopalni Michel.

O godz. 10.40 goście odjechali do Nowego Bytomia, gdzie zwiedzili hutę „Pokój“.

O godz. 12.35 minister Bastide wraz z towarzyszącymi mu osobami odjechał z Katowic do Krakowa.

Po parogodzinnym pobycie w Krakowie, minister Bastide wyjechał o godz. 11.40 do Berlina.

12 nędzarzy spłonęło w stodole

Olbrzymi pożar pod Katowicami

W nocy z niedzieli na poniedziałek w szerokości około 15 m., pojemności co olbrzymi pożar, którego ofiarą padła olbrzymia stodoła. położona za dawnym parkiem kopalni „Ferdynand“ i tuż za zabudowaniami tej kopalni.

Przeraźliwy gwizd syren zaalarmował straże, które w liczbie 6 przybyły z Katowic. Bogucic i Załęża i rozpoczęły natychmiast akcję ratunkową.

Stodoła długości 100—120 metrów, szerokości około 15 m., pojemności co najmniej 100 wagonów należała do kopalni „Ferdynand“ i była wydzierżawiona ośmiu rolnikom z Katowic i Bogucic.

Stodoła była szczelnie wypełniona zbożem i maszynami rolniczemi. Przez ostatnich parę dni młócono w niej zboże przy pomocy maszyn.

Ogień ogarnął szybko cały budynek, morze płomieni oświetliło całe miasto, nad którem pojawiła się olbrzymia łuna.

Pożar zwabił na miejsce tysiące ludzi. Stodoła paliła się przez kilka godzin i dopiero około godz. 3 nad ranem ogień znacznie stłumiono.

Kiedy dostano się do środka, dokonano makabrycznego odkrycia.

Jak się okazało w stodole tej chronili się bezdomni nędzarze, którzy stąd rozchodzili się na zarobki do Katowic i okolicy.

Policja często robiła obławy w tej stodole za elementami przestępczymi.

Krytycznej nocy w stodole nocowała znaczna liczba bezdomnych. Dostawali się oni do wnętrza w ten sposób, że odbijali deskę w jednej z bram i wchodzili do środka. Prawdopodobnie jeden z bezdomnych porzucił przez nieostrożność niedopałek papierosa i pożar szybko ogarnął całą stodołę.

Kiedy około godz. 3 rozbito bramy, znaleziono pod jedną z nich 11 całkowicie zwęglonych zwłok, pod drugą jedne zwłoki.

Zwłoki były tak kompletnie spalone, że nie można było rozpoznać, czy są to mężczyźni czy kobiety. Zwłoki ułożono na murawie, poczem o godz. 9 rano przewieziono je samochodem do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach.

Lekarze stwierdzili, że prawdopodobnie wśród 12 ofiar było troje lub czworo dzieci.

Nie ulega wątpliwości, że w dalszej części stodoły spało jeszcze więcej bezdomnych, ale dotychczas zwłok ich jeszcze nie wydobyto.

Tylko jeden z bezdomnych zdołał uratować życie, ponosząc przytem ciężkie poparzenia. W groźnym stanie przewieziono go do szpitala miejskiego w Katowicach.

Wiadomość o wydobyciu 12 ofiar ze spalonej stodoły wywołała w Katowicach olbrzymie poruszenie.

Min. Roman

POJEDZIE DO PARYŻA

WARSZAWA, 14.9. (tel. wł.) Podczas pobytu francuskiego ministra Bastide'a w Warszawie, zaproszony został do Francji polski minister przemysłu i handlu, Roman.

Termin ewentualnej rewizyty min. Romana w Paryżu nie jest narazie określony.

Janusz i Brenk

LECĄ DO ARCHANGIELSKA

MOSKWA, 14.9. — Sowieckie władze lotnicze komunikują, że w dniu dzisiejszym wysłany został samolot do Małosujki, gdzie spodziewane jest przybycie aeronautów polskich, kpt. Janusza i por. Brenka.

Obaj lotnicy jutro zostaną przewiezieni do Archangielska, skąd koleją udadzą się do Moskwy.

Radek i Piatakow

W WIĘZIENIU?

WIEDEŃ, 14.9. — Wiedeńskie dzienniki podają z Moskwy wiadomość, że Karol Radek oraz Jerzy Piatakow zostali przez GPU. aresztowani i przewiezieni do więzienia w Łubiance.

Władze sowieckie zarzucają im ścisłą współpracę z Zinowiewem i Kamieniewem.

Po zajęciu San Sebastian

panika wśród wojsk rządowych

VITTORIA 14.9. Radiostacja tutejsza komunikuje, że na ulice San Sebastian wyległy tłumy ludności, manifestując swą radość z powodu wyzwolenia jej z pod terroru anarchistów i komunistów. Wkraczające do miasta oddziały legji cudzoziemskiej witane były owacyjnie.

LA CORUNA, 14.9. Główna kwatera powstańcza donosi, że wczoraj wieczorem nastąpiło uroczyste wkroczenie wojsk powstańczych do San Sebastian. Na bulwarach odbyła się defilada oddziałów, które były **entuzjastycznie witane przez ludność.**

Przez całą noc tłumy ludności zaległy ulice, manifestując na cześć powstańców. Na gmachach publicznych powiewają **flagi czerwono-złote.**

W ostatnich dniach milicja ludowa rozstrzelała w San Sebastian setki jeńców.

Wojska powstańcze udaremniły koncentrację oddziałów rządowych koło Toledo. Podczas walki wojska rządowe pozostawiły na placu boju **przeszło 100 zabitych.**

SAN SEBASTIAN, 14.9. Korespondent Havasa donosi, że zajęcie Santa Barbara przez wojska narodowe spowodowało **nagły odwrót wojsk rządowych.** W szeregach tych wojsk powstała nagle **niczym nie uzasadniona panika,** gdyż wojska powstańcze nie podejmowały dalszego ataku. Zawiadomiony o tym komitet obrony San Sebastian postanowił cofnąć oddziały rządowe do Orio, gdzie zbudowane już zostały dobrze umocnione pozycje z zagrodami z drutu kolczastego. Z polecenia komitetu obrony dwaj dowódcy odcinka Santa Barbara **zostali niezwłocznie rozstrzelani,** gdyż jak się okazało zapasów amunicji nie brakło i **nie było żadnego powodu do wycofania się bez walki.**

NA POŁUDNIU

SEVILLA, 14.9. Queipo de Llano oznajmił wieczorem przez radio, że wojska narodowe działające na południu zajęły Campillo, gdzie **uwolniły znaczną liczbę aresztowanych kobiet,** których mężowie zostali rozstrzelani na parę dni przed tym.

PORTY ZAGROŻONE MINAMI

LA CORUNA, 14.9. Radiostacja tutejsza ogłosiła następujący komunikat do wszystkich statków, żeglujących w pobliżu wybrzeży hiszpańskich: Konsul angielski w La Coruna zawiadamia, że według informacyj, pochodzących z dowództwa floty narodowej w Ferrol, jest rzeczą niebezpieczną zbliżać się do portów w Santander i Bilbao, gdyż poczynając od północy dnia 14 września w pobliżu tych portów **umieszczone będą zagrody minowe.** Wszystkie statki, znajdujące się obecnie we wspomnianych portach, winny je opuścić przed powyższym terminem.

Jak Litwini niszczą

POLSKIE SZKOLNICTWO

Litewski minister oświaty pozbawił praw 13 prywatnych szkół średnich następnie nadał **prawa państwowe 1 szkołom.**

Wśród szkół, które nie uzyskały praw państwowych, znajduje się gimnazjum polskie w Poniewieżu. Oznacza to cofnięcie zapomogi rządowej oraz pozbawienie nauczycieli gimnazjum polskiego praw do emerytury rządowej.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Defilada 50 tys. żołnierzy we Lwowie

przed ministrem spraw wojskowych

LWÓW, 14.9. (tel. wł.) Lwów przeżył dzisiejszy dzień pod znakiem wielkiej parady, w której wzięło udział **50.000 wojska, różnych rodzajów broni.**

Na przyjęcie przybywającego w mury bohaterskiego miasta wojska, udekorowano ulice chorągwiami nar. u wylotu rogatek miejskich zbudowano **piękne bramy triumfalne.**

Już o godz. 7 rano wstrzymano ruch kołowy. Pl. Mariacki, kulminacyjny punkt parady, zaległy tłumy. Zwarte szeregi wypełniły ulice, stanowiące szlak defilady. Wojsko biorące udział w defiladzie przybywało do miasta przez trzy rogatki: łyczakowską, stryjską i zieloną, **łącząc się w jeden wielki zdaje się niekończący się wąż sunący przez miasto przy dźwiękach orkiestr i werbli.**

Wojsko prowadził dowódca DOK. **gen. Fabrycy.** Przyjmował defiladę na ul. Mariackim **minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, w otoczeniu szefa sztabu Stachiewicza i generalicji.**

W chwili, gdy pierwsze kolumny wojska dochodziły do pl. Mariackiego, wyznaczonego na przyjęcie defilady, do generalicji zbliżył się zarząd miasta Lwowa z prezydentem Ostrowskim na czele i z 25 ławnikami i radnymi przy branymi w kontusze. Prezydent witał generalicję, pozdrawiał przybywającą do miasta armję i deklarował żołnierskie oddanie jej dla wodza, w imię szczytnych bohaterskich tradycji miasta Lwowa.

Karne, świetnie prezentujące się szeregi wojska defilowały przed generalicją, **owacyjnie witane przez tłumy publiczności** i odpływały w stronę rogatek grodeckiej i janowskiej.

Entuzjazm wśród tłumu wzbudziły zwłaszcza szwadrony kawalerji, które zasypano wprost kwiatami.

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj, w piątym dniu ciągnienia 4 klasy 36 polskiej loterii państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł. na n-ry: 76866 79985 110412 174376.

Po 5000 zł. na n-ry: 31717 113529 119340.

Po 2000 zł. na n-ry: 13649 22471 29378 30667 77877 81955 82916 92374 116080 117525 135547 159410 161883.

Po 1000 zł. na n-ry: 11872 13239 14132 17449 19369 21194 33086 34552 37892 38339 63248 71606 86031 88803 91938 103222 107826 107933 110712 111720 113330 118315 125731 127891 128513 138437 138818 159958 169622 176480 178145 179531 179905.

Zakończenie kongresu

KATOLICKIEGO W BRUKSELI

BRUKSELA, 14.9. Mszą, celebrowaną przez kardynała Hlonda wobec dwustu tysięcy wiernych, zakończył kongres katolicki, który będzie miał wielkie znaczenie dla przyszłości życia Belgii.

VI krajowe lotnicze

ZAWODY TURYSTYCZNE

WARSZAWA, 14.9. (tel. wł.) Dziś o godz. 8 rano wśród mgły odbył się na lotnisku przy ul. Topolowej start grupy seniorów, uczestniczących w 6-tych krajowych zawodach turystycznych.

Pierwszy etap z Warszawy do Poznania zobowiązani są ci zawodnicy przebyć na wysokości maksimum 200 m. Początkowo wysokość przelotu miała wynosić 100 m., jednak zwiększono ją z powodu złej widoczności.

W Kielcach, Częstochowie i Katowicach mają być zrzucone meldunki ciężarkowe.

Wystartowało ogółem 31 samolotów.

W KATOWICACH

Na krótko przed godz. 16 na horyzoncie ukazały się pierwsze maszyny, biorące udział w locie okrężnym.

Samoloty poczęły kolejno lądować, przyczym lądowanie nastąpiło bez przeszkód i bez wypadku.

Po krótkim postoju samoloty odleciały w dalszą drogę do Krakowa, kończąc w ten sposób poniedziałkowy obl.t wynoszący 600 km.

Toruń nadal

STOLICĄ POMORZA

W związku z ukazującymi się w prasie informacjami na temat zamiaru przeniesienia stolicy woj. Pomorskiego z Torunia do Bydgoszczy, wojewódzki urząd pomorski wydał komunikat, w którym stwierdza, że rozpatrywany jest jedynie projekt przyłączenia Bydgoszczy i powiatu Bydgoskiego do Pomorza, natomiast sprawa przeniesienia stolicy Pomorza nie jest rozpatrywana przez władze rządowe.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 360.60, Berlin 218.45, Bruksela 89.85, Londyn 26.92, Nowy Jork 5.31,25, Oslo 135.25, Paryż 34.96, Praga 21.96, Sztokholm 138.80, Zurych 178.10.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 55.00, 3 proc. poż. prem. inwestyc. II em. 68.25, 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 46.00.

Akcje: Bank Polski 103.00, Węgiel 15.50, Lilpop 13.50, Ostrowiec 31.00—30.75, Starachowice 35.00.

Tendencja dla pożyczek państwowych i akcyj mocniejsza.

Rubel srebrny 1.56; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.74.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

30) POWIEŚĆ.

— Jakże wiele mi mówią te wykrętne, obłudne słowa — zauważyła kobieta z jakąś dziką, nieludzką satysfakcją. — I po co ta cała komedia, hrabio Włodzimierzu— ciągnęła z nieubłaganą konsekwencją. — Wiesz dobrze, że dokąd ta podła dziewczyna ściska twe serce kleszczami wyrachowania i egoizmu, dotąd nie stanie w niem miejsca dla własnej żony. Wybieraj więc między nami... Tutaj właśnie jest jedyna okazja udowodnienia owej wielkiej, ofiarnej miłości, o jakiej słyszę co dnia... Wybieraj, gdyż inaczej nie wiem czy wrócę tu więcej... — Odwróciła się od drżącego i bladego jak płótno hrabiego i najspokojniej zabrała się do przerwanych czynności.

— Liljano! — Hrabia Zabierzański osunął się na kolana. — Liljano, miej litość... choć trochę litości, jedyna!...— Uchwycił brzeg jej seledynowego szlafroczka i przyciskał go do ust.

— Precz! — krzyknęła, odtrącając nogą trzęsącego się niby w febrze, hrabiego.

— Ty precz, wampirze!

Liljana zadrżała i błyskawiczne spojrzenie rzuciła w stronę drzwi, w których stała blada, jak kreda, Hanka.

Ta cicha, poniewierana zwsze dziewczyna stała teraz dumnie wyprostowana, a jej ciemne granaty oczu rzucały może pierwszy raz w życiu, błyskawice strasznego gniewu.

I Liljana poraz pierwszy nie mogła wytrzymać spojrzenia Hanki. Zakryła oczy powiekami, a tylko wzbierająca potężną lawiną furja wściekłości dławiła ją w krtani.

Hrabia Zabierzański, nie wstając z klęczek, nawpół przytomnym wzrokiem wpatrywał się w jedynaczkę. Nie wiedział, czy to sen tylko, czy też jawa.

— Precz! — powtórzyła Hanka wskazując na drzwi. — I niech przeklętym będzie ten dzień, ta godzina, w której przekroczyłaś próg tego domu... Precz stąd na zawsze!...

Ale dopiero to, co nastąpiło bezpośrednio po słowach Hanki, strasznym niewypowiedzianym lękiem wypełniło serce Zabierzańskiego. Liljana bez jednego słowa protestu opuściła pokój i zniknęła za różową, jedwabną portjerą.

— Wstań, ojcze... — Głos Hanki na nowo brzmiał ciepło, serdecznie.

Usiedli na tapczanie. Hrabia oddycha ciężko, jak człowiek tylko co przebudzony z długiego snu, pełnego męczących upiornych przywidzeń. Nawpół przytomnym wzrokiem spoglądał na córkę, nie mogąc jeszcze dotąd powiązać ze sobą poszczególnych fragmentów doznanych wrażeń.

— Nie gniewaj się, ojcze, — ucałowała go w rękę — ale nie mogłam dłużej utrzymać nerwów na wodzy. Słyszałam wszystko, stojąc w tych drzwiach i nie potrafiłam opanować doznanego uczucia, które przerodziło się w odruch... Stanęłam w twej obronie, ojczulku — gładziła go po twarzy. — Musiałam tak właśnie postąpić, a nie inaczej... Nie weźmiesz mi tego za złe, prawda?...

Hrabia milczał. Snać jego oszołomiony nawałem wrażeń i uczuć umysł nie zdołał uporządkować tego wszystkiego co z błyskawiczną szybkością weń uderzyło, gdyż dalej spoglądał błędnie na córkę i zdawał się nie rozumieć jej słów, ani odczuwać pieszczot.

— Uspokój się, ojczulku, zapomnisz — przekonywała go Hanka — a wówczas dopiero przekonasz się, jak bardzo błądziłeś, ulegając tej podłej kobiecie bez serca, której jedynym celem niecnego życia było dręczenie innych Uspokój się, ojczulku i przemów do mnie choć słowo... — prosiła.

Hrabia Zabierzański uśmiechnął się przez łzy, lecz uśmiech ten znamionował jedynie ogrom bólu, jaki rozdzierał mu serce na strzępy.

Ale nagle, kiedy w duszy Hanki zrodziła się już pierwsza nadzieja, że ojciec zdoła jednak przeboleć odejście Liljany i pogodzi się z losem, poprzez uchylone okno pokoju wtargnął gwałtowny warkot zapalonego motoru i donośny sygnał automobilowej syreny.

Hrabia zerwał się z tapczana, jak wyrzucony sprężyną i pędem wybiegł na taras. Hanka podążyła za nim.

Nim jednak Zabierzański zdołał zbiec po marmurowych schodach werandy, auto, uwożące hrabinę przemknęło przed jego oczami i z szalonym jazgotem wpadło w szeroką aleję gościńca.

— Liljano!... — Straszny, nabrzmiały bólem niepojętej rozpaczy okrzyk hrabiego przeszył powietrze i ustokrotnionem echem wpadł w gęstwę starego parku.

c. d. n.

STANOWISKO WATYKANU

W AKTUALNYCH SPRAWACH POLITYCZNYCH

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego")

Rzym, we wrześniu.

Stolica faszystowskiej Italji nie przestała również być miastem papieży, stolicą świata katolickiego. Na krańcach tego pięknego miasta, za murami bazyliki św. Piotra i Pawła, mieści się suwerenne państwo. Citta del Vaticano. Gdy turysta, opuszczający bazylikę pnie się stromymi ulicami via di Porta Angelica, via Leone IV i viale Vaticano ku Muzeum Watykańskiemu widzi wyjeżdżające z bram Watykanu czarne limuzyny zaopatrzone w chorągiewki papieskie i znaki C. V.

Państwo papieskie posiada własną politykę. Istniała samodzielna polityka Watykanu i wówczas, kiedy nie było samodzielnego państwa Watykańskiego. Jasnym jest, że głównymi i najistotniejszymi przesłankami tej polityki jest **dobro Kościoła katolickiego, są prawy Wiary.**

Wiemy, jak często w historycznej przeszłości te sprawy zahaczały o zagadnienia ściśle świeckie i w iłu sprawach, na pozór nie związanych z Kościołem, Watykan zabierał głos. Czasy współczesne z panowaniem idei totalnych, z pretensjami państwa do ogarniania całego życia obywatela, siłą rzeczy musiały wzbudzić czujność Kościoła i jego czołowych władz, a więc Watykanu.

Królestwo Kościoła jest królestwem, t. zn. **żaden spór ideologiczny nie może być dla Kościoła obojętny.** Musi baczyć, czy jakieś wyłaniające się idee zanim nawet zaczynają oblekać kształty realne, są zgodne z duchem nauki katolickiej, nie przyniosą uszczerbku Kościołowi, czy też są dlań niebezpieczne i wrogie.

Z państw europejskich pupilką Watykanu jest Austria. Jest to zresztą historyczny stosunek, przecież Habsburgowie byli arcykatolikami i darzono ich w Watykanie specjalną łaską. Zarówno Dollfuss jak i jego następca Schuschnigg, wychowanek O.O. Jezuitów, są stale w najbliższym kontakcie z Watykanem. Wiele posunięć politycznych wewnętrznych czy zewnętrznych posiadało nie tylko uprzednie placet Watykanu, ale i stamtąd otrzymywało swoje natchnienie. Gdy więc przed kilkoma tygodniami doszło do porozumienia między Rzeszą niemiecką a Austrią, niektórzy obserwatorzy zagraniczni w Rzymie, skłonni byli w pierwszej chwili zanotować porażkę dyplomacji watykańskiej.

Jakto, przecież Watykan wszystko robił, by utrzymać samodzielność państwową Austrii, a tutaj mamy ugodę z Berlinem, ugodę, która w konsekwencji doprowadzić może do połknięcia katolickiej Austrii przez brunatny Berlin. Tym czasem porozumienie to było wynikiem dłuższych rozmyślań i zapoczątkowaniem nowej linii polityki watykańskiej.

Zanim faszyzm stał się „pełnoletni", Kościół zwalczał go niemal na równi ze swoim najgroźniejszym wrogiem bolszewizmu. Trudno jednak było żyć na stopie wojennej z państwem, w którym wszyscy obywatele są katolikami, gdzie cała przeszłość tchnie triumfalnym pochodem katolicyzmu i gdzie wreszcie mieści się siedziba Głowy Kościoła. Pakt laterański z 1929 roku wyrósł na wzajemnym zrozumieniu. Państwo faszystowskie również tylko skorzystało, a nie straciło na porozumieniu z Kościołem. W okresie, kiedy hitleryzm nie był jeszcze panującą doktryną w Rzeszy, biskupi niemieccy zwalczali go narówni z komunizmem. Watykan trzymał się z dala, wychodząc ze słusznego założenia, że kler miejscowy najlepiej rozumie sytuację i znajdzie najodpowiedniejsze metody.

W Watykanie ścierają się **dwa prądy**, z których pierwszy jest panujący i mający za sobą poważną większość a mianowicie **zdecydowanych przeciwników bolszewizmu** (przeciwnikami bolszewizmu są wszyscy w Watykanie) wzywających do otwartej krucjaty. Duchowymi kierownikami tej linii są Jezuici, którzy wydają (nieoficjalnie) w Rzymie tygodnik antybolszewicki „Lettres de Rome". Wśród młodszej generacji księży oraz nielicznych starszych dygnitarzy Kościoła panuje przekonanie, że skrajny nacjonalizm jest nie mniejszym niebezpieczeństwem, aniżeli bolszewizm. Obawy przedewszystkiem wywoływał nacjonalizm niemiecki. Nacjonalizm ten w swej konsekwencji, prowadzi do pogaństwa, do kultu człowieka. Wzywali więc do podjęcia krucjaty zarówno przeciwko bolszewizmowi jak i nacjonalizmowi (w rodzaju hitleryzmu), natomiast wskazywali na konieczność tolerancji wobec umiarkowanego nacjonalizmu i umiarkowanej lewicowej demokracji.

Te spory zostały ostatnio zakończone zwycięstwem większości. **Watykan postanowił wystąpić z całą energią przeciwko bolszewizmowi w najszerszym tego słowa znaczeniu i szukać porozumienia ze skrajnymi nacjonalizmami.** Zgoda Austrii z Niemcami była pierwszym posunięciem. Rozwój wypadków w Hiszpanii przyśpieszy zapewne porozumienie z Rzeszą niemiecką. Biskupi niemieccy zajęli w tej sprawie stanowisko jasne i wyraźne, a równocześnie sprzeczne z tym, którego bronił kardynał Faulhaber. Uchwały w Fulda to już przygotowanie terenu do bezpośrednich rozmów z Berlinem. Nie znaczy to jednak, że rozpoczną się w dniach najbliższych. Watykan będzie rad, jeśli biskupi niemieccy sami znajdą modus vivendi z rządem niemieckim.

Jednakże zasadnicze ustosunkowanie do totalnego nacjonalizmu już uległo zmianie. Wysiłki Watykanu będą zmierzały do osiągnięcia porozumienia na wzór układu laterańskiego. Porozumienie to było dopóty niemożliwe, dopóki nacjonalizm totalny walczył z podstawowymi uprawnieniami Kościoła. **Jasne jest, że w dziedzinie wiary, małżeństwa, wychowania religijnego Kościół nie może iść na żadne koncesje.** Tutaj stroną cofającą się jest państwo.

Obecnie Watykan i jego dyplomacja przygotowują generalny atak na bolszewizm.

B. H.



Transport 100 aut odszedł ostatnio z Rzymu do Addis-Abeby.

Kpt. Janusz i por. Brenk

wracają po swój balon

Kp. Janusz i por. Brenk — jak informują z Moskwy — dotarli w sobotę do miasta Onegi, skąd otrzymawszy odpowiednie środki komunikacyjne wyruszyli po zostawioną przez nich w miejscu lądowania powłokę balonu.

Powłoka jest rzeczą niezmiernie cenną, to też lotnicy nasi chcą sami być obecni przy ściąganiu jej z drzew, na których zawisła, jak również przy dalszym transporcie. Ponieważ przy przewozie powłoki do najbliższej stacji kolejowej (Jamce) oddalonej od miejsca lądowania o 200 km., trzeba będzie przebyć niezmiernie uciążliwą drogę przez las, pozbawiony zupełnie dróg, transport może zająć parę dni.

To też kpt. Janusz i por. Brenk prawdopodobnie dopiero w połowie bieżącego tygodnia skorzystają z ofiarowanego im do dyspozycji samolotu komunikacyjnego i odlecą do Moskwy, a w Warszawie staną w przyszłą niedzielę lub poniedziałek.

Proces o nielegalnie

odbyty kongres O.N.R.'u

Na wokandzie stołecznego sądu okręgowego znajdzie się w najbliższym czasie proces członków Obozu Narodowo Radykalnego. Sprawa, w której odpowiadać będzie 17 oskarżonych z apl. Szpakowskim, inż. Staniszkisem i studentem Kwasiborskim na czele, wynikła na tle ujawnienia potajemnego zjazdu ONR.

Zjazd ten miał miejsce w majątku Kąty, pod Siedlcami, należącym do znajomych kilku z oskarżonych. Potajemne to zebranie stanowiło jedno z ogniw organizacyjnych ugrupowań ONR.

O.R.P. „Iskra" w Londynie

przed powrotem do Polski

Do Graevesant koło Londynu zawinął okręt szkolny marynarki polskiej „Iskra" i zarzucił kotwicę na Tamizie w pobliżu ujścia do morza. „Iskra" pozostanie w Graevesant do czwartku 17 września, po czym odpłynie do Gdyni.

W czasie swej 4-miesięcznej podróży ćwiczebnej „Iskra" odwiedziła porty hiszpańskie na morzu Śródziemnym wyspy Balearskie, następnie udała się na Maderę i wyspy Azorskie.

W sobotę „Iskrę" odwiedził ambasador Raczyński w towarzystwie konsula generalnego Poznańskiego i sekretarza ambasady Balińskiego. Ambasadora podejmował dowódca okrętu komandor Noharski. Podchorążowie „Iskry" podejmowani byli w Greenwich przez brytyjską szkołę morską. We wtorek załoga „Iskry" zwiedzać będzie angielski port wojenny Chatham.

Karty żywnościowe

jak za czasów wojny

W Niemczech daje się coraz bardziej we znaki brak żywności i artykułów pierwszej potrzeby. Koła rządowe nie tają, że Trzecią Rzeszę czeka ciężka zima, która wymagać będzie nadzwyczajnych zarządzeń.

W ministerstwie gospodarstwa w Berlinie odbyła się narada z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych. Stwierdzono konieczność wprowadzenia kart żywnościowych na mięso, tłuszcze, masło, jaj i mydło. Karty żywnościowe otrzymać mają nazwę „Rationierungskarten".

Wprowadzenie kart żywnościowych nastąpić ma wkrótce po kongresie w Norymberdze.

Z DNIA

WEDLE PRZYKAZANIA „MIŁUJ BLIŹNIEGO SWEGO.."

„Kurier Poznański" przytoczył ciekawe zestawienie dokonane w paryskim „Revue des Deux Mondes". Brzmi ono następująco:

„Obliczono, że od XV stulecia przed Chrystusem do XIX stulecia po Chrystusie, czyli w ciągu 34 wieków, było 3.130 lat wojny, a tylko 227 lat pokoju. A zatem na 13 lat wojny przypada 1 rok pokoju. Naliczono też, na tej samej przestrzeni wieków, 8.000 układów pokojowych, z których każdy miał być wieczysty".

Okazuje się, że prawdziwym jest przysłowie łacińskie: „Homo homini lupus est" (człowiek jest dla człowieka wilkiem) oraz że jedno z najpiękniejszych, najbardziej wzniosłych przykazań: miłuj bliźniego swego, jak siebie samego, nie jest przez ludzkość przestrzegane. Setki miliardów, olbrzymia część dorobku z pracy ludzkości — zużywane są na tępienie ludzi.

Pornograficzne pisma FRANCUSKIE BEZ DEBITU

Min. spraw wewnętrznych odebrało debit w Polsce paryskiemu tygodnikowi politycznemu „Vu" za propagandę na rzecz komunizmu i gloryfikowanie ustroju Rosji sowieckiej.

Równocześnie Min. spraw wewnętrznych odebrało debit 6-ciu paryskim tygodnikom pornograficznym z „Paris Magasin" na czele.

1.098.000 bezrobotnych W NIEMCZECH

Według ostatnich danych oficjalnych, liczba bezrobotnych w Niemczech zmniejszyła się w ciągu sierpnia r.b. o 72.000 osób.

Ogółem na terenie Rzeszy znajduje się obecnie 1.098.000 bezrobotnych.

PREMIERA W TEATRZE

8-ma żona Sinobrodego

komedia w 4 aktach A. Savoir'a

Amerykanin, multimiljoner bawi w Ostendzie. Ciężką i trudną drogą szedł do zdobycia olbrzymiej fortuny. Ale zdobywszy niezmierne bogactwa wierzy tylko w potęgę pieniądza. Za pieniądze można wszystko zdobyć, mając pieniądze można maltretować, poniewierać innych, można zmuszać do uległości. Multimiljoner Brown w taki sam sposób traktuje i kobiety. Nie chce zostać jego kochanką, więc żeni się, a gdy już jest znudzony pożyciem, przeprowadza rozwód, płacąc ex-małżonce 200.000 franków rocznej renty. W ten sposób żenił się i rozwodził 7 razy.

W Ostendzie poznaje córkę zubożałego, zdegenerowanego margrabiego. Amerykaninowi podoba się margrabianka przede wszystkim fizycznie. Stosuje tę samą „niezawodną" metodę co zawsze: proponuje małżeństwo. Ale... trafia kosa na kamień. Amerykanin jest silną indywidualnością męską, Monna silną indywidualnością kobiecą. Rozpoczyna się walka kobiety z mężczyzną. Nie pomagają miliony, nie pomaga wściekła energia amerykańska. Kobieta tylko jej znanymi sposobami, pozornie nic nie znaczącymi, rozhartowywuje stalowe nerwy męskie. Mocny człowiek poczyna się łamać, wpada niemal w histerię. Niewiasta, którą chciał mieć w łatwy sposób jako zabawkę, staje się czemś straszliwie trudnem do zdobycia. Pożąda już nie jej ciała, ale duszy. Chciałby posiadać ją całą. I okazuje się, że w zdobywaniu serca i duszy kobiecej miliony nic nie znaczą. Kobieta, gdy chce, opancerza się w tak doskonały sposób, ma tyle sposobów wzgardliwości, ironii, chytrości, lekceważenia, iż potrafi zwyciężyć mocną indywidualność multimiljonera Browna, który nie spotkał dotychczas przeszkód nie do przezwyciężenia. Oczywiście walka podjęta przez kobietę nie byłaby ciekawą, gdyby nie to, iż Monna kocha Browna. Ale kocha Browna nie miljonera, który chciał ją kupić.

Naszkicowaliśmy w krótkim zarysie nić psychologiczną, wiążącą w całość fabułę komedji Savoir'a „Ósma żona Sinobrodego", której premiera odbyła się w teatrze miejskim w Sosnowcu w ub. sobotę.

Komedja zbudowana jest lekko, od czasu do czasu wkraczając w granice farsy. Kilka sytuacyj doskonałych. Centralnemi postaciami są: miljoner Brown (p. Gołaszewski), Monna (p. Halina Zawadzka). P. Gołaszewski był niewątpliwie przekonywającym miljonerem, z całą swobodą wydawał dyspozycje finansowe. Świetny moment — to rozmowa z sekretarzem Chińczykiem.

P. Halina Zawadzka w sobotę ukazała się po raz pierwszy na scenie sosnowieckiej. Jej rola wymagała dużo finezji. Przecież była ową kobietą, która miała stoczyć niebezpieczną walkę z mężczyzną o nie przeciętnej indywidualności. Tedy dając sylwetkę „niebezpiecznej kobiety" musiała zachować umiar, by orientując widownię w charakterze postaci, nie wyjaskrawiać sytuacyj na scenie. Otóż ten umiar p. Halina Zawadzka zachowała i stworzyła typ kobiety o chłodnych pozorach sztucznie pokrywających uczucia nurtujące ją w głębi, kobietę konsekwentnie i opanowanie zdążającą do celu, gotową w każdej chwili, gdy nadejdzie sposobność stać się sobą, pełną namiętności i oddania.

Pierwszy występ p. Haliny Zawadzkiej pozyskał dla niej sympatię publiczności, jako dla aktorki nieprzeciętnej skali o dużej kulturze artystycznej.

Znakomitym w roli Huberta, lekkomyślnego chłopaka, dającego się łatwo powodować był p. Krotke. W szczególności scena „pijaństwa" zagrana była świetnie. Salwy śmiechu na widowni i brawa przy otwartej kurtynie towarzyszyły przezkomicznym sytuacjom.

Dobrze wykonane zostały role przez pp.: Anasiakównę (ekscentryczna Amerykanka-tancerka), Jasnorzewską (druga córka margrabiego), Erwana (amoralnego margrabiego) i Cornobisa (detektyw).

Kilka słów poświęcić trzeba dekoracjom. Z uznaniem należy podkreślić staranność i pomysłowość wnętrza w pierwszym akcie i w następnych. Meble nie są „modelami", a z prawdziwego zdarzenia. Efekty świetlne i barwy dają doskonałe wrażenie.

Reżyserja p. Gołaszewskiego.

(as).



Poseł R. P. w Lizbonie

przyjeżdża do Sosnowca

W dniu 23 bm. przybędzie do Sosnowca p. Tadeusz Romer, poseł R. P. w Lizbonie. Pan minister pełnomocny Romer przybędzie do Sosnowca w celu zapoznania się ze strukturą gospodarczą okręgu Izby, zbadania możliwości eksportowych firm, znajdujących się w obrębie województwa Kieleckiego, jak i dla udzielenia wyjaśnień eksporterom o możliwościach i warunkach handlu z Portugalią.

W związku z powyższym, Izba urządza w środę dnia 23 bm. o godz. 11 konferencję eksportową, w czasie której p. minister udzieli informacji przybyłym przedstawicielom firm co do eksportu towarów polskich na powyższy rynek.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

15 Wtorek	**Dziś** Nikodema **Jutro** Eufemji Wschód słońca 5 m. 17. Zachód „ 18 m. 01.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Generał Sutter".
PALACE: „Załoga".

—xx—

Nowa pisownia...

PODRAŻA TARYFĘ TELEGRAFICZNĄ

Wobec zmiany pisowni szereg wyrazów, dotychczas łącznych, należy pisać rozdzielnie. Zmiana ta nasuwa przypuszczenie, że w wielu wypadkach wskutek tego więcej będzie trzeba płacić za telegramy (np. temniemniej — tworzy obecnie 3 wyrazy).

Sfery handlowe i przemysłowe uważają, że należy zastanowić się nad ewentualną możliwością obniżenia taryfy telegraficznej.

—oOo—

× **80 PROC. ZNIŻKI DLA WYCIECZEK DO WARSZAWY.** Na skutek starań Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego Ministerstwo komunikacji przyznało 80% zniżki kolejowej dla wycieczek grupowych młodzieży szkolnej, udających się do Warszawy dla zwiedzenia wystawy przemysłu mechanicznego i elektrotechnicznego.

× **O ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ.** Wczoraj odbyło się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu posiedzenie komisji rozjemczej w sprawie zawarcia umowy zbiorowej między właścicielami nieruchomości w Sosnowcu a dozorcami domowymi. Oprócz członków komisji rozjemczej byli również obecni na posiedzeniu przedstawiciele właścicieli nieruchomości i dozorców domowych. Następne posiedzenie, na którym prawdopodobnie komisja wyda swe orzeczenie wyznaczone zostało na czwartek, dnia 17 bm.

Święto młodzieży

NA POGONI

Uroczystość święta młodzieży żeńskiej na Pogoni wypadła imponująco.

Po uroczystej mszy św., którą celebrował ks. prałat Pędzich, po podniosłym kazaniu wygłoszonym przez ks. Krawczyka, całe szeregi druhen wraz z zaproszonymi organizacjami udały się do lokalu, gdzie nastąpiło wpisywanie się do Złotej Księgi.

O godz. 7 wiecz. w lokalu druhen te ostatnie po referatach wygłoszonych przez d-hny Pająkównę i Jarosińską odegrały sztukę sceniczną „Serce" napisaną przez druhnę J. Brzóskównę.

Z pośród grających zasługuje na wyróżnienie M. Morga, E. Krotla, Siewniakówna, Całkówna i Jurkowski.

Po akademii odbyła się zabawa taneczna. Nadmienić należy również o wystawie prac druhen, którą zwiedziło całe masy ludzi.

N. R.

—oOo—

OD REDAKCJI

T. Wojdę, który swego czasu podał jako miejsce swego zamieszkania Grodziec, prosimy o podanie swego adresu lub skomunikowanie się z redakcją.

TO i OWO

A JUTRO...

Wracającym z jesiennych manewrów będzińskim żołnierzykom — poświęcam

Po trudzie radosnym w przestrzeni...
Po przygód wojaczki weselu...
Po harcach wśród słońca promieni...
Po nocnych alarmów apelu...
Po słotach, co w twarze wam mżyły...
Po klątwach plejady zwierzchniczej...
Po marszach forsownych.. nad siły!...
Po zgiełku „śmiertelnych" potyczek...
Po wiosek przebytych litanii...
Po rajskich rozkoszach biwaków...
Po hecach, w dobranej kompanii...
Po „ucztach" polowych przysmaków...
Bywajcie!

Trud czeka was szary,
Nie laury, ni rozkosz wytchnienia.
Rozwarły wrociska koszary,
A jutro pobudka... ćwiczenia.
A jutro zaklęci rozkazem,
Kpiąc z babskiej potrzeby spoczynku,
Szczękniecie mocarnie żelazem,
W żołnierskim, bojowym ordynku!

CHICHOT

Wiec prac. umysłowych

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Zwołany przez zarząd główny Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu w dniu 13 bm. wiec zgromadził liczne rzesze pracowników umysłowych w znacznej mierze niezorganizowanych tak, że wielka sala „Ogniska" była prawie całkiem wypełniona. Zagaił i objął przewodnictwo p. Włodzimierz Grunwald i powołał do prezydium pp. Stefana Bieleckiego i Andrzeja Pędziacha.

Z kolei p. Kazimierz Ostrowski przedstawił działalność PZZPP. i H. Rz. P., którego kolebką była Dąbrowa Górnicza, zaznajamiając zebranych z programem zawodowym i wreszcie p. Stefan Gacki sekretarz generalny Unii Związków zawodowych pracowników umysłowych z Warszawy wygłosił referat pt. „Planowa gospodarka społeczna", który przerywany kilkakrotnie gromkimi oklaskami wzbudził wielkie zainteresowanie.

Po krótkiej dyskusji uczestnicy wiecu jednomyślnie uchwalili rezolucję, w której wyrazili zarządowi głównemu PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu podziękowanie za zorganizowanie wiecu, a Unii ZZPU. uznanie za opracowanie programu odbudowy gospodarczej państwa, jak również postanowili wszyscy wytężyć pracę w kierunku zjednania pracowników stojących dotąd zdala od szeregów związkowych.

Dziś witamy 23 pal.

powracający z manewrów

Jak już donieśliśmy wczoraj, dzisiaj wraca z manewrów 23 pułk artylerii lekkiej (p.a.l.) stacjonowany w Będzinie. W Zagłębiu Dąbrowskim powstał specjalny komitet powitania naszych dzielnych artylerzystów.

Powitanie powracającego pułku nastąpi w Czeladzi, na granicy województwa Śląskiego i powiatu Będzińskiego oraz w Będzinie, siedzibie stałego pobytu pułku.

W powitaniu pułku wezmą udział przedstawiciele władz, organizacje i stowarzyszenia oraz młodzież szkolna.

Powitanie pułku w Czeladzi nastąpi o godz. 6.30 wieczorem, w Będzinie zaś o godz. 7.30 wiecz.

W powitaniu wojska winno wziąć udział jaknajliczniej społeczeństwo zagłębiowskie, aby dać wyraz przywiązaniu do armii.

Komitet powitania pułku apeluje do mieszkańców o dekorowanie domów znajdujących się przy ulicach, którymi powracać będzie pułk.

ROZKAZ

W związku z powitaniem 23 p. a. l. powracającego z manewrów, polecam wszystkim organizacjom, wchodzącym w skład Federacji PZOO wziąć gremialny udział w powitaniu w tych miejscowościach, przez które pułk będzie przejeżdżał — Powiatowy komendant Federacji PZOO (—) A. ... kpt. w s. s.

Sprostowanie

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o okradzeniu jednego z gości w restauracji Palais de Danse w Sosnowcu przy ulicy Sadowej. Gościowi owemu miano jakoby skraść w lokalu tym 950 zł.

Zawiadomiona policja wdrożyła dochodzenie, które wykazało, że poszkodowanego nie okradziono w Palais de Danse.

Wiadomość zatem o kradzieży, jako nieprawdziwą, a krzywdzącą właściciela lokalu niniejszym prostujemy.

—ono—

Postradał oko
PODCZAS BÓJKI

W ub. niedzielę został zatrzymany przez policję w Sosnowcu 25-letni Władysław Michalczyk (Sielecka 25), który w dniu 10 ub. m. wieczorem pobił przed dworcem w Sosnowcu 19-letniego Emanuela Czarnochę (Kołłątaja 4).

Czarnocha postradał podczas bójki jedno oko.

Michalczyka przekazano wczoraj do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

Napad na rowerzystę
POD KAZIMIERZEM

W ub. niedzielę wieczorem nieznani sprawcy napadli na jadącego na rowerze koło lasku w Kazimierzu Antoniego Szatana, zamieszkałego na kolonji Niemce i dotkliwie go pobili i pokłuli nożami.

Po dokonaniu napaści osobnicy owi zbiegli nie rozpoznani przez pobitego.

Pobitego Szatana przewieziono do szpitala.

Zawiadomiona o napadzie policja wdrożyła dochodzenie.

—oOo—

× ODPOWIEDZIALNOŚĆ WOJSKOWEGO JAKO KIEROWCY. Sąd Najwyższy wyjaśnił ostatnio kwestię odpowiedzialności osoby wojskowej, która spowodowała wypadek samochodowy, kierując wozem służbowym. Poszkodowany pociągnął wojskowego do od powiedzialności cywilnej, lecz sądy niższe jego powództwo oddaliły. Dopiero Sąd Najwyższy wyjaśnił, że osoba wojskowa zawsze odpowiada za szkodę według ogólnych przepisów ustawy cywilnej, jeżeli ponosi winę wypadku.

GŁOSY PUBLICZNE

Zmartwienia
EXPRESU ZAGŁĘBIA

Szanowny Panie Redaktorze!

W niedzielnym numerze „Expresu Zagłębia" ukazały się uwagi niejakiego p. Cyka, które ze względu na swój osobliwy bardzo styl i niewłaściwą treść nie mogą pozostać bez odpowiedzi. Pan Cyk w bezprzykładny sposób zakpił sobie z robotniczych orkiestr dętych, produkujących się w podstudiu sosnowieckim. Jako artysta muzyk stwierdzam, że ostatni środowy koncert orkiestry solvayowskiej w audycji szkolnej pod batutą p. Piotra Żółciaka był naprawdę bardzo udatny i przynoszący zaszczyt zarówno orkiestrze jak i jej dyrygentowi.

Felietonista expresowy martwi się, gdzie będą grały orkiestry podczas mrozów. Jednocześnie w tym samym numerze „Expresu" jest zamieszczony komunikat o występach solistów w pod studiu w najbliższą środę. Prosta rzetelność dziennikarska nakazywała zwrócić uwagę na ten fakt. Wynika więc z tego jasno, że widocznie kończy się w naszym podstudiu, jak zresztą we wszystkich radiostacjach polskich i zagranicznych, letni okres orkiestr dętych i rozpoczynają się produkcje solistów i zespołów salonowych.

Zygmunt Kuchciński.

Rozporządzenie o warunkach obrotu mięsem
pochodzącym z uboju rytualnego

W najbliższym już czasie zostanie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych o warunkach obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego.

Według tego rozporządzenia, mięso zwierząt ciepłokrwistych, pochodzące z uboju rytualnego — chociażby nie zostało uznane za odpowiadające rytuałowi — jak również przetwory zawierające mięso z uboju rytualnego, powinny być przed dopuszczeniem do obrotu handlowego oznakowane stosowanie do przepisów rozporządzenia. Wywabianie, zacieranie i usuwanie w jakikolwiek inny sposób znaków stwierdzających, że mięso lub jego przetwory pochodzą z uboju rytualnego — jest zakazane.

Mięso i przetwory mięsne, pochodzące z uboju rytualnego, mogą być sprzedawane wyłącznie przez firmy koncesjonowane na warunkach ustalonych w rozporządzeniu. Takie mięso może być sprzedawane jedynie w zakładzie tego koncesjonariusza, na którego nazwisko (firmę) było wystawione pozwolenie uboju. Odsprzedaż lub odstępowanie mięsa innym koncesjonariuszom jest niedozwolone — chyba, że chodzi o mięso przeznaczone do wywozu zagranicę; zakaz ten nie odnosi się również do podrobów, łoju, krwi, skór, jelit, kopyt i kości.

Sprzedaż mięsa z uboju rytualnego ma być dokonywana w ten sposób, aby część tuszy pozostała w miejscu sprzedaży, posiadała znak, stwierdzający pochodzenie mięsa z uboju rytualnego. W przedsiębiorstwach koncesjonowanych według tego rozporządzenia nie będzie wolno dokonywać sprzedaży mięsa i przetworów innych aniżeli pochodzących z uboju rytualnego. Miejsca sprzedaży omawianego mięsa i wyrobów będą musiały posiadać nad wejściem na białym tle fioletowy napis o wymiarach conajmniej dwadzieścia pięć na sto pięćdziesiąt ctm.: „Sprzedaż mięsa rytualnego".

Mięso (oprócz drobiu) pochodzące z uboju rytualnego będzie oznakowane przez organ urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa pieczęcią w kształcie obracającego się wokoło swej osi wałka o obwodzie 21 cm. i szerokości 4 cm. Przyrząd ma dawać odciski w kształcie prostokąta o długości 13 cm. i szerokości 4 cm. Wewnątrz prostokąta będzie znajdować się napis „ubój rytualny".

Drób bity w sposób rytualny ma być oznakowany plombą z napisem uwidaczniającym na jednej stronie imię i nazwisko rzezaka, który dokonał uboju rytualnego oraz nazwę miejscowości, w której poddano drób ubojowi, na drugiej stronie wyrazy „ubój rytualny". Podobnie będzie się rzecz miała z przetworami mięsnymi, tj. wędlinami i innymi wyrobami wędliniarskimi. Konserwy mięsne będą posiadały odpowiedni napis, umieszczony na opakowaniu.

Koncesję na sprzedaż mięsa pochodzącego z uboju rytualnego będzie mogła uzyskać osoba, posiadająca ustawowe warunki do samoistnego prowadzenia rzemiosła — rzeźnictwa i wyrębu mięsa lub wędliniarstwa. Koncesje wydawać będzie wojewódzka władza przemysłowa po wysłuchaniu opinii właściwej izby rzemieślniczej. Władza przemysłowa będzie mogła odmówić udzielenia koncesji, jeżeli petent został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym za zbrodnię lub przestępstwo z chęci zysku, był ukarany na podstawie ustawy o uboju rytualnym lub też jeżeli wydanie koncesji nie byłoby uzasadnione potrzebami obrotu.

Rewizje i aresztowania
wśród członków Stronnictwa Narodowego

W nocy z ub. niedzieli policja przeprowadziła szereg szczegółowych rewizyj w mieszkaniach członków Stronnictwa Narodowego w Sosnowcu i okolicy.

Jednocześnie podczas tej samej nocy zatrzymano około 20 osób, rekrutujących się spośród członków Stronnictwa Narodowego.

Wyniki rewizyj oraz przyczyny aresztowań nie są znane.

Jak mówią, rewizje oraz aresztowanie mają związek z dochodzeniami, prowadzonymi w związku z podłożeniem materjału wybuchowego w kinie „Palace".

Łobuzerskie wybryki szumowin
Pokaleczyli przechodniów brzytwami

Dwaj mieszkańcy Sosnowca Jan Czerwiński i Wl. Ciemny, stanąwszy w ub. niedzielę ok. godziny 7 wieczorem u zbiegu ulic Rudnej i Książęcej zaczepiali w ordynarny sposób przechodzące samotnie kobiety.

Przechodzący podówczas ulicą dwaj bracia Edward i Władysław Dymarscy zamieszkali w Sosnowcu przy ulicy Siennej 7, widząc łobuzerskie wybryki dwóch osobników, zwrócili im uwagę, aby nie zaczepiali przechodzących kobiet.

W odpowiedzi na zwróconą uwagę awanturnicy rzucili się na braci Dymarskich, kalecząc ich brzytwami. Edwardowi Dymarskiemu napastnicy odcięli kawałek ucha oraz zranili go w szyję zaś bratu jego przecięli prawy policzek oraz szyję.

Rannych Dymarskich przewieziono na kurację do szpitala.

Obaj awanturnicy zostali aresztowani przez policję, a wczoraj przekazano ich do dyspozycji władz sądowych.

Wiadomość o łobuzerskich wyczynach Czerwińskiego i Ciemnego wywołała duże oburzenie wśród mieszkańców dzielnicy pogońskiej.

Śmierć siedmioletniej dziewczynki
pod kołami autobusu

Wczoraj w godzinach po południowych wydarzył się w Klimontowie wstrząsający wypadek, którego ofiarą padła siedmioletnia dziewczynka Janina Tide z Klimontowa.

Autobus kursujący na linii Niemce — Sosnowiec najechał w Klimontowie na biegnącą po drodze dziewczynkę. Po zatrzymaniu autobusu wydobyto z pod kół nieszczęśliwe dziecko, które doznało pęknięcia czaszki oraz ogólnych obrażeń.

Podczas przewożenia do szpitala dziewczynka zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Rozpacz rodziców tragicznie zmarłego dziecka nie ma granic.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Echa wypadku tramwajowego

Straszny w skutkach wypadek tramwajowy zdarzył się niedawno temu na ul. Narutowicza w Sosnowcu. W pewnej chwili, kiedy tramwaj był w biegu, z bramy jednego z domów wyskoczył 9-letni chłopiec, Stanisław Nowak z Sosnowca, który, chcąc przebiec na drugą stronę ulicy, wpadł pod tramwaj. Po odwiezieniu chłopca do szpitala okazało się, że doznał on obcięcia lewej stopy.

Motorniczego, który prowadził wóz, Adama Korlackiego z Będzina pociągnięto do odpowiedzialności karnej, a wczoraj stanął on przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, oskarżony o nieumyślne spowodowanie wypadku.

Sąd, po przesłuchaniu naocznych świadków zajścia, Korlackiego uniewinnił.

Wypadek — jak orzekł sąd — nastąpił jedynie z winy poszkodowanego Nowaka, a nie motorniczego, który, choćby chciał, nie mógł w ostatniej chwili zatrzymać rozpędzonego tramwaju.

Ucieczka więźnia z sądu

Przed rokiem z sądu grodzkiego w Sosnowcu uciekł więzień, zawodowy złodziej, Antoni Szweda z Czeladzi.

Skorzystawszy z chwili, kiedy eskortujący go posterunkowy chciał założyć mu na ręce kajdanki, Szweda uderzył go pięścią w piersi, a kiedy policjant zatoczył się na ścianę, rzucił się do ucieczki.

Za uciekającym pogonił woźny sądowy. Szweda widząc, że go ścigają, wpadł na podwórze jednego z domów przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu, gdzie się ukrył. Nie długo cieszył się jednak wolnością, gdyż wkrótce został schwytany i odstawiony do więzienia.

Wczoraj Szweda stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazany został na 6 miesięcy więzienia.

Dodać należy, że Szweda, pomimo młodego wieku, ma za sobą bogatą przeszłość kryminalną. Za kradzieże i inne ciemne sprawki, kolidujące z kodeksem karnym, karany on był przez nieomal wszystkie sądy, nie wyłączając i wojskowych. (o).

Skazanie kolportera fałszywych 5-złotówek

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko 45-letniemu Błażejowi Gbyli z Pilicy, oskarżonemu o puszczanie w obieg fałszywych monet 5-złotowych.

Gbylę zatrzymano na jarmarku, gdzie, jak stwierdzono, płacił on falsyfikatami za najrozmaitsze drobiazgi, zakupione u sklepikarzy. Puścił on w ten sposób jedynie 4 fałszywe monety 5-złotowe. Z jakiego źródła one pochodziły, tego nie udało się ustalić.

Sąd skazał Gbylę na półtora roku więzienia, z pozbawieniem praw na 3 lata, oraz zapłacenie 50 złotych grzywny. (o).

Przechowywała bibułę komunistyczną

W czasie rewizji, dokonanej w mieszkaniu Janiny Chmielewskiej z Będzina (ul. Krakowska) policja znalazła kilkaset sztuk odezw komunistycznych, z których posiadania nie umiała się ona wytłumaczyć.

Wczoraj Chmielewska stanęła przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazana została na 6 miesięcy więzienia. Ponieważ nie była ona jeszcze karana, sąd karę jej zawiesił. (o).

WYBÓR

— Pawełku — rzekła troskliwa żona do męża — wiesz przecież, że lekarz zabronił ci pić piwo do jedzenia. A teraz obok twojego talerza stoi duża szklanka z piwem.

— Zupełnie słuszna uwaga, kochana żoneczko. Kelner, niech pan zabierze to jedzenie z powrotem!

NA RINGU

Jeden z widzów na meczu bokserskim promienieje z radości.

— Boks jest cudownym sportem!

— Pan też jest bokserem?

— Nie, dentystą!

ROZMÓWKA MAŁŻEŃSKA

— Chciałbym aniele, żebyś była jak mikrofon.

— Taka wrażliwa?

— Nie, tylko żebyś nie przerywała mi, gdy mówię.

OFIARY

złożone na ręce p. drowej Kozłowskiej na rzecz Zakładu dla ociemniałych w Laskach: Pracownicy i zarząd kopalni „Dorota" 32 zł., Bank Polski, oddział w Sosnowcu 20, zł., p. Konieczna 2 zł., p. J. Wnukowa 2 zł.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK 15 WRZEŚNIA 1936 R.

6.00 Pieśń poranna. 6.08 Muzyka taneczna (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Orkiestra dęta (płyty). 7.35 „Parę informacyj". 7.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Idzie polem wrzesień" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci młodszych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Życie kulturalne Śląska. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.28 Koncert w wyk. Zespołu kameralnego Niny Mańskiej. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Rewia najpopularniejszych melodyj (płyty). 15.30 „Kukiełki śląskie urządzają zebranie" — audycja w wyk. zespołu dziecięcego Rozgłośni katowickiej. 15.45 Skrzynka PKO. 16.00 Koncert z Pawilonu sztuki na Targach Wschodnich we Lwowie. 16.45 „Henryk Dąbrowski i Legiony" — odczyt. 17.00 Utwory Roberta Schumanna (płyty). 17.50 „Wulkany polskie" — pogadanka. 18.00 „Sport w szkołach śląskich" — felieton. 18.10 „To i owo" koncert niespodzianek. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert w wyk. zespołu smyczkowego syf. ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 20.00 „Faust" — opera w 4 aktach Charles Gounod'a Transm. z Teatru Wielkiego we Lwowie.

KRONIKA ZAWIERCIA

Wystawa ogrodnicza
W ZAWIERCIU

OTO. i KR. w Zawierciu organizuje w dniach 20, 21 i 22 bm. w sali Domu ludowego TAZ. w Zawierciu Powiatową Wystawę — Przetarg Ogrodniczo-Pszczelniczy.

Dla lepszego zorganizowania zbytu produktów ogrodniczych zostanie urządzony w czasie wystawy przetarg na owoce, warzywa i przetwory pszczelnicze, co pozwoli zapoznać się producentom z konsumentami i handlarzami warzyw i owoców.

Owoce nadsyłane na wystawę winny być czyste, niepoplamione itd. wysyłane z każdej posiadanej odmiany po 4, 5 i 6 sztuk.

Udział w wystawie należy zgłaszać do dnia 18 bm.

Na wystawie będą przyznawane odpowiednie nagrody. Otwarcie wystawy nastąpi dnia 20 bm. o godz. 11 rano.

Dla wygody wystawców eksponaty można będzie dostarczać do Zawiercia bezpośrednio do biura OTO. i KR. — (gmach Rady powiatowej, ul. Sienkiewicza 34) w dniu 17 i 18 bm. z okolic Myszkowa do p. Olszewskiego w Myszkowie, Łazach do p. Stanisława Soji, w Porębie do p. M. Krakowiaka, tylko w dniach 16 i 17 bm., skąd będą zabrane do OTO. i KR. w Zawierciu.

Udział w wystawie jest bezpłatny.

—oOo—

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.**— W ub. niedzielę, niejaka Irena Polewczak zamieszkała w Zawierciu przy ul. Górnośląskiej 1 napiła się w celu samobójczym esencji octowej. Denatce pierwszej pomocy udzielił lekarz miejski, który jednocześnie polecił Polewczakową przewieźć do szpitala Ubezpieczalni Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

× **STRAJK SZEWCÓW.** W dniu 13 b. m. w Zawierciu wybuchł strajk szewców chałupników, wykonujących obuwie do składów. Strajkujący domagają się podwyższenia stawek zarobkowych od wykonania pary obuwia z 2 zł. 50 gr. na 3 złote.

× **„DZIEŃ KONIA"** Jutro tj. 16 bm. o godz. 9 rano w Leśniowie—Żarki odbędzie się konkurs sprawności konia. W dniu tym urządzone zostaną zawody z następującym programem: 1) popisy koni wierzchowych z przeszkodami, 2) jazda wozem, 3) rozdawanie nagród 4) defilada. Chętni do wzięcia udziału w imprezie powinni przybyć na miejsce, gdzie uskuteczniane będą zapisy.

× **KRADZIEŻ PIENIĘDZY.** Z mieszkania Mendla Honiga w Zawierciu (Apteczna 1) skradziono 200 zł. gotówką oraz 2 pierścionki złote. Poszkodowany ocenia swe straty łącznie na 345 zł.

KRONIKA OLKUSZA

Zjazd OZPR.
W OLKUSZU

W Olkuszu, przy ulicy 3 Maja odbył się w dniu 13 bm. zjazd powiatowy ogólny Związku podoficerów rezerwy pod przewodnictwem prezesa Federacji byłych obrońców ojczyzny p. Kotowicza. Po zagajeniu nastąpiły przemówienia: Kotowicza, Nowocienia prezesa okręgu OZPR z Sosnowca i Barankiewicza z Olkusza. Po przemówieniach i dyskusji, wyczerpanej w ramach pełnej harmonji i wzajemnego zrozumienia koleżeńskiego, odbyły się wybory władz zarządu powiatowego. W skład zarządu weszli pp.: Barankiewicz (prezes) Lydka, Jankowski, Leśniak, Roszkowski i Günter.

Zjazd zajmował się żywo zagadnieniami związanemi z obroną Państwa, dając wyraz swej trosce w depeszy hołdowniczej, wysłanej do Naczelnego Wodza gen. Śmigłego-Rydza. Obrady zakończono ogólną fotografją i wspólnym obiadem.

—oOo—

× **PRZENIESIENIE.** Dotychczasowy komendant Pow. P.P. w Olkuszu kom. Wacław Ungern został przeniesiony do Białegostoku. Funkcję tę obejmie kom. Michał Pochowski.

× **ZMIANA GRANIC POWIATU.** Na konferencji starostów pow. Olkuskiego i Miechowskiego, odbytej onegdaj w Olkuszu, omówiono sprawę drobnych zmian granic obydwu powiatów. W wyniku porozumienia wieś Mostek z Olkuskiego zostanie włączona do Miechowskiego powiatu i wieś Brzozówka z Miechowskiego zostanie wcielona w granice powiatu Olkuskiego. Decyzja ta wymaga jeszcze aprobaty władz wojewódzkich.

× **„MATURA".** Teatr objazdowy ziemi krakowskiej — Pilarskiego odegra w dniu 15 bm. w sali kina „Orzeł" w Olkuszu sztukę pt. „Matura".

× **WYPADEK SAMOCHODOWY.** Stanisław Żuławski lat 12, zam. w Wolbromiu czepiając się dla zabawy podwozi samochodu miejskiej straży pożarnej dostał się pod koła, odnosząc ciężkie obrażenia. W stanie groźnym został przewieziony do szpitala św. Błażeja w Olkuszu.

× **MŁODOCIANY NOŻOWIEC.** Stanisław Herjan lat 17 z Olkusza wszczął w dniu 13 bm. na rynku w Olkuszu bójkę z Bartłomiejem Kuligiem z Pomorzan, gm. Rabsztyn, zadając mu nożem rany cięte twarzy i przedramienia. Policja spisała protokuł zajścia.



PRZED WYPRAWĄ WOJENNĄ DO PALESTYNY

Żołnierze I dywizji w Aldershot przygotowują się do podróży do Palestyny, gdzie mają zasilić tamtejsze wojska, które do walk z Arabami okazały się liczebnie nie wystarczające.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Centralę polskich kas bezprocentowych stworzono w Warszawie

W Warszawie odbyło się onegdaj organizacyjne zebranie Polskiej Centralnej Kasy kredytu bezprocentowego. Fakt ten posiada doniosłe znaczenie dla rozwoju polskiego rzemiosła i drobnego handlu.

Jak wiadomo istnieje podobna organizacja kierująca i nadzorująca żydowskie kasy bezprocentowe, które oddaja wielkie usługi rzemieślnikom i handlarzom - żydom. Dzięki tym kasom żydowskie rzemiosło i drobny handel stanowiło prawie niezwalczoną konkurencję dla nowych placówek polskich.

Do władz centralnej kasy weszli ludzie wysokich kwalifikacyj fachowych, bo wytrawni znawcy spółdzielczości, działacze na terenie istniejących już kas bezprocentowych oraz bankowcy i prawnicy.

Członkami rzeczywistymi centralnej kasy będą poszczególne kasy bezprocentowe w całej Polsce, których jest już około stu, choć niektóre jeszcze nie załatwiły wszystkich formalności, potrzebnych do działania.

Prócz członków rzeczywistych kasa ma członków t. zw. czynnych. Do grona ich należą osoby płacące małą składkę miesięczną, lecz obowiązane do pracy na rzecz instytucji. Jest też kategoria członków wspierających, którymi mogą być zarówno osoby, jak i instytucje. Składki członków wspierających są 6 rodzajów: 3 zł., 5 zł. 10 zł. 20 zł. 50 zł. i 100 zł.

Skąd biorą fundusze na olbrzymie zbrojenia

Niemieckie zbrojenia wojenne budzą nie tylko przerażenie w świecie — lecz również intrygują ekonomistów i finansistów. Skąd Niemcy biorą dziesiątki miliardów marek na ten cel — oto pytanie, które zadają sobie oni

Okazuje się, że źródłem finansowym z którego hojną ręką czerpane są zawrotne sumy na zbrojenia jest długoterminowy kredyt wekslowy.

Wszyscy krajowi dostawcy otrzymują zapłatę w wekslach długoterminowych. Ogółem znajduje się tych weksli w obiegu na sumę około 30 miliardów marek.

Do ostatnich czasów rząd wykupywał miesięcznie tych weksli na sumę 500 milionów złotych; obecnie suma ta podobno została znacznie podwyższona.

W tych rozmiarach prowadzona inflacja wekslowa na dłuższą metę nie może być prowadzona, o ile nie ma spowodować załamania się systemu finansowego Rzeszy.

Ratunkiem przed tą ewentualnością może być pożyczka zagraniczna lub b. poważne obciążenia ludności nowymi podatkami.

Kronika gospodarcza

KREDYTY NA ZAKŁADANIE SADÓW HANDLOWYCH. Państw. Bank Rolny przystąpi niebawem do udzielenia — podobnie jak w latach ubiegłych — kredytów na zakładanie sadów handlowych. Kredyty te będą udzielane na przeciąg czterech lat. Spłata pożyczek rozpoczyna się po upływie półtora roku i następuje w sześciu półrocznych ratach. Oprocentowanie kredytu, zabezpieczonego wekslami z dwoma żyrami, wynosi 6 proc. w stosunku rocznym. Poza tym koszty manipulacyjno instytucji rozprowadzających kredyty mogą wynosić najwyżej 2 proc. Należy dodać, że kredyty te mają charakter towarowy i pożyczkobiorcy otrzymują w ramach przyznanych im kwot drzewka owocowe ze szkółek zakwalifikowanych przez Izbę Rolniczą. Instytucjami rozprowadzającymi kredyty na zakładanie sadów mogą być komunalne kasy oszczędnościowe i gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe.

EKSPORT TRZODY CHLEWNEJ Z POLESIA. Lubelska firma eksportowa BOS. uzyskała ostatnio kontyngent na wywóz trzody chlewnej do Grecji i Austrii pod warunkiem, że świnie przeznaczone do eksportu mogą być skupywane tylko na terenie Polesia. Kontyngent ten został przyznany na skutek starań Polskiej Izby Rolniczej.

ZNACZNE WZMOŻENIE SIĘ TRANZYTU WODNEGO DO PRUS WSCHODNICH. W związku z ciężką niemiecką sytuacją dewizową wzmógł się w ostatnich czasach bardzo silnie tranzyt drogą wodną do Prus Wschodnich. W pierwszym kwartale br. Wartą, Notecią Wisłą przewieziono ogółem 28.500 ton towarów. A już w samym miesiącu czerwcu przewieziono 10.000 ton. Z porównania do obrotu 15.0.. ton rocznie w latach ubiegłych wynika nam bardzo znacznym i świadomym wyzyskiwaniu taniości dróg wodnych przez państwo niemieckie.

ZŁOTO PŁYNIE DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Przypływ złota do New Yorku z zagranicy trwa w dalszym ciągu bez przerwy. Od 10 sierpnia rb. przywieziono do Stanów Zjednoczonych 43 milionów dolarów w złocie. Z tego 14.42 mil. dol. pochodzi z Meksyku, — 11.25 mil. dol. z Francji, 6.71 mil. dol. z Indii 5.43 mil. dol. z Kanady, 2.26 mil. dol. z Anglii, 1.71 mil. dol. z Chin, 0.95 mil. dol. z Australii, reszta mniejszych sum pochodzi z Rosji, Nikaragui i Guatemali. Dalsze przesyłki złota znajdują się w drodze do New Yorku. Z samej Francji w najbliższych dniach przybędzie przeszło 9 milionów dol. złota, z Kanady 3.5 mil. dol., a z Indii 1.5 mil. dolarów.

Rozkład jazdy
POCIĄGÓW OSOBOWYCH
OBOWIĄZUJĄCY OD 3 WRZEŚNIA 1936 R.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.20, 7.46(p), 10.57, 12.56, 18.42 (p).
„ **Koluszek:** 16.37.
„ **Częstochowy:** 8.24, 15.03, 20.44.
„ **Ząbkowic:** 0.20, 55.7, 7.46(p), 8.24, 9.52, 10.5.. 15.03, 15.39, 16.37, 18.28, 18.42(p), 20.44 23.16.
„ **Będzina:** 0.20, 1.40, 5.57, 6.25, 7.00, 7.56, 8.24 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.03, 15.28(r), 15.39, 16.04, 18.28, 18.42, 20.44, 23.16
„ **Dąbrowy Górniczej:** 0.20 1.40, 5.57, 6.25, 7.00 7.56, 8.24, 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.03, 15.3.. 16.04, 18.28, 18.42, 20.44, 23.16.
„ **Zawiercia:** 5.57, 7.00(r), 8.24, 15.03, 20.44
„ **Kazimierza:** 8.36, 15.10, 18.00, 20.45, 23.15.
„ **Maczek (przez Kazimierz):** 8.36, 23.15.
„ **Strzemieszyc:** 1.40, 7.27(r), 8.59, 12.01, 14.16 17.39, 19.38.
„ **Dęblina:** 16.04.
„ **Kielc:** [illegible], 7.36. (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.45.
„ **Tunelu:** 6.25.
„ **Charsznicy:** 13.36.
„ **Katowic:** 1.55, 5.09, 5.47, 6.20, 7.10, 7.35, 7.50 8.05, 8.29, 9.42, 10.12, 1101*), 11.46, 12.08(p), 12.46, 13.27, 14.25, 15.52, 16.38, 17.01, 17.35, 18.52, 19.28, 20.02, 20.25, 21.32, 21.50 (p), 22.08 (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.22, 23.04, 23.38.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 5.41, 7.48, 12.07 (p), 16.33, 21.50 (p),
„ **Częstochowy:** 9.40, 14.19, 17.35, 23.04.
„ **Ząbkowic:** 5.41, 7.48, 9.40, 10.59, 12.07(p), 12.48, 14.19, 16.38, 17.35, 21.50, 23.04.
„ **Będzina:** 1.51, 5.06, 5.41, 6.18, 7.33(r), 7.48, 8.26 9.40, 10.10, 10.59, 11.43, 12.48, 13.28 14.19 15.48, 16.38, 16.59(r), 17.35, 18.49, 19.34, 20.23, 21.30, 23.01.
„ **Dąbrowy Górniczej:** 1.51, 5.06, 5.41, 6.18, 7.33 7.48 8.26, 9.40, 10.10 10.59, 11.43, 12.48, 13.23 14.19, 15.48, 16.38, 17.35, 18.49, 19.34, 20.23, 21.30, 23.01.
„ **Zawiercia:** 9.40, 10.59(r), 14.19, 17.35, 23.04.
„ **Kazimierza:** 7.31, 12.35, 16.55, 19.50, 21.27
„ **Maczek (przez Kazimierz):** 12.35.
„ **Strzemieszyc (przez Kazimeirz):** 7.31.
„ **Strzemieszyc:** 5.06, 6.18, 7.33 (r) 10.10, 13.23 15.48, 18.49, 21.30, 22.02
„ **Radomia:** 11.43.
„ **Dęblina:** 1.31.
„ **Tunelu:** 8.26, 18.49.
„ **Charsznicy:** 15.48.
„ **Katowic:** 0.12, 1.37, 5.55, 6.23, 6.56*) 7.26, (r) 7.45, 7.55, 8.22, 8.57, 9.47, 10.55, 11.57. 12.54 13.34, 14.10, 15.00, 15.27(r), 15.34, 16.00, 16.3.. 17.37, 19.21, 15.41(p), 19.36, 20.40, 22.43, 23.09.

UWAGA: (p). pospieszne.
*) kursuje w dni nauki szkolnej na odcinku Ząbkowice—Zawiercie
(r) kursuje tylko w dni robocze.

Jak należy
PALIĆ PAPIEROSY

Profesor uniwersytetu berlińskiego, dr. John Plesch ogłosił niedawno interesujące uwagi, dotyczące wpływu palenia tytoniu na stan zdrowia palacza Wylicza on szereg trucizn, które zawiera tytoń, a więc obok nikotyny znajduje się tam amoniak, arszenik, pirydyna i pochodne pirydyny.

Celem ochrony zdrowia przed działaniem tych trucizn, prof. Plesch, który sam jest namiętnym palaczem, radzi ciągłą zmianę gatunków tytoniu. Ponieważ każdy gatunek zawiera mniej więcej inną dawkę jednej z wymienionych wyżej trucizn, aby uchronić organizm od ich niebezpiecznego wpływu należy próbować coraz to innego tytoniu.

I tak naprzykład tytoń amerykański zawiera więcej pewnego rodzaju trucizny niż tytoń turecki i vice versa. Jeżeli będziemy palili coraz to inny rodzaj tytoniu, to wpływ zawartej w nim trucizny będzie minimalny.

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIAZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. W BĘDZINIE

Adres dla korespondencji: inż. Wł. Rudowski Sosnowiec, ul. Królewska 1

KOMUNIKAT NR. 10-K

1. Wzywam wszystkie kluby do wpłacenia wpisowego do mistrzostw na rok 1936-37 w wysokości: Klasa „A" 20 zł. — klasa „B" 10 zł., klasa „C" 5 zł. Wpisowe winno być wpłacone w terminie do dnia 25 września b.r. Kluby, które nie wpłacą wpisowego w podanym terminie, są automatycznie zawieszone w prawach członka i nie mogą rozgrywać żadnych zawodów pod rygorem ukarania grzywną i weryfikowania zawodów rozegranych walkowerami.

2. Wzywam KS „Cyklon" Rogoźnik, do dostarczenia na posiedzenie Rady Komisarycznej w środę dnia 16.9-36 r. godz. 19 protokułu z zebrania klubu, na którym został wybrany nowy Zarząd.

3. Wzywam TS „Sarmacja" Będzin, do dostarczenia na posiedzenie Rady Komisarycznej w środę dnia 16.9.-36 r. godz. 19, dowodów na poparcie zarzutów podanych w Ich piśmie z dnia 1.9-36 r. L. 110-36.

4. Wzywam KS „Zagłębianka" Będzin, do spowodowania przybycia na posiedzenie Rady Komisarycznej w dniu 16.9-36 r. o godz. 20 Ich gracza Teklaka Ignacego w celu przesłuchania.

5. Wzywam KS Zw. Strzeleckiego w Niwce do przedstawienia na posiedzenie Rady Komisarycznej w środę dnia 16 bm. o godzinie 20 oryginalnych rachunków na sumy wydatków podane w piśmie z dnia 2 bm. L. 88-36.

6. Wobec nie przedstawienia przez ŻTGS „Makabi" Sosnowiec nie zużytych biletów wejścia wzywam tenże klub do wpłacenia w terminie do dni 14 sumy zł. 8.25 na rzecz ŻTGS „Nordia" Sosn., tytułem należności za bilety wejścia na zawody w dniu 15.7-36 r.

7. Zweryfikowano zawody o pozostanie względnie spadek do klasy „C" jak następuje:

23.8.1936 r. Samson — KS Zw. Strzelecki 0:4 i 2pkty dla KS Zw. Strzeleckiego;

23.8.1936 r. Gwiazda — Sokół 0:3 i 2 pkty dla Sokoła — walkower, Gwiazda nie zawiadomiła o miejscu i czasie zawodów.

30.8.1936 r. KS Zw. Strzelecki — Samson 3:0 i 2 pkty dla KS Zw. Strzeleckiego walkower, Samson nie stawił się na zawody.

30.8 1936 r. Sokół — Gwiazda 3:0 i 2 pkty dla Sokoła, walkower. Gwiazda pismem zrezygnowała z rozgrywek.

Zgodnie z Kom. WGiD nr. 19 pkt. 4 z dnia 6.7-35 r. przenosi się do klasy „B" kluby TG „Sokół" w Dąbrowie Górniczej i KS Związku Strzeleckiego w Niwce, natomiast kluby ŻKS „Samson" Modrzejów i RSWF „Gwiazda" Będzin spadają do klasy „C".

8. Podaje do wiadomości klubom, że w dniu dzisiejszym zostały przesłane klubom klasy „A", „B", „C" (oprócz Sosnowca) karty statystyczne nadesłane do wypełnienia przez Powiatową Komendą PW i WF w Sosnowcu. Karty statystyczne należy wypełnić w-g podanych rubryk i przesłać bezpośrednio do Powiatowego Komendanta PW 11 p.p. w Sosnowcu, ul. Nowa 2 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25.9-36 r. Kluby, które w podanym terminie nie prześlą kart statystycznych zostaną ukarane grzywnami.

9. Podaje do wiadomości TUR Gołonóg, że pismo Ich z dnia 1.9-36 r. L. 70-36 — załatwiono odmownie.

10. Podaje do wiadomości ŻTGS „Hakoach" że pismo Ich z dnia 31.8-36 r. L. 30-36-JL — załatwiono przychylnie.

11. Podaje do wiadomości KS „Strzelec" Łagisza, że suma zł. 9.55 została wpłacona przez KS „Saturn" do kasy Podokręgu w dniu 9.9-36 r. i takowa została zapisana na r-k Ich klubu.

12. Podaję do wiadomości, że zgłoszenia o sędziego należy kierować do środy każdego tygodnia do lokalu Referatu Wydziału Spraw Sędziowskich w Sosnowcu, ul. Żytnia 10 (Dom Społeczny) pokój nr. 40.

13. Podaje do wiadomości ŻTGS „Nordia" Sosnowiec, że Tow. Ich zawieszone zostało za nie uregulowanie należności zł. 17.25 na rzecz KS „Kazimierz", zgodnie z Kom. Nr. 7-K pkt. 10 z dnia 26.8-36 r.

14. Zawieszam z dniem 9.9 36 r. resztę kary dyskwalifikacji nałożonej na gracza Kondere Jana z KS „Brygada", opublikowaną Kom. Nr. 9 WGiD pkt. 8-b z dnia 27.4-36 r. na okres 1 roku t.j. do dnia 9.9-37 r. z tem zastrzeżeniem, że w razie popełnienia przez tegoż w podanym okresie jakiegokolwiek przewinienia — kara ta zostanie do wymierzonej doliczona.

15. Zawieszam z dniem 9.9 36 r. resztę kary dyskwalifikacyjnej nałożonej na gracza Ferdyna Adama z Cyklonu, opublikowaną Kom. Nr. 3-K pkt. 5-j z dnia 28.7 36 r. na okres 6 m-cy t.j. do dnia 9.2-37 r. z zastrzeżeniem jak wyżej.

16. Zawieszam z dniem 9.9 36 r. resztę kary dyskwalifikacji nałożonej na gracza Czaplę Mariana z Czeladzkiego KS opublikowaną Kom. Nr. 12 WGiD pkt. 5-g z dnia 18.5-36 r. na okres 1 roku, tj. do dnia 9.9-36 r. z zastrzeżeniem jak wyżej.

17. Znosi się zawieszenie ŁKS „Mars" Łagisza z dniem 12.8-36 r. na skutek wyjaśnienia skarbnika.

18. Zawieszam ŻTGS „Makabi" Sosnowiec, za nie uregulowanie należności sumy zł. 7 na rzecz KS Zw. Strzeleckiego w Niwce, która to suma winna być wpłacona w terminie do dnia 7.11-35 r.

19. Ukarałem Supela Stanisława z Strzeleckiego KS Kamyce surową naganą, za niesportowe zachowanie się na zawodach z Orłem Bobrowniki w dniu 30.8-36 r.

20. Podaje do wiadomości klubom klasy „C" iż losowanie mistrzostw rundy jesiennej na rok 1936-37 odbędzie się w środę dnia 16.9-36 o godzinie 19.30 w lokalu Podokręgu. Na powyższe losowanie, kluby winny delegować swych kierowników.

Będzin, dnia 15 września 1936 roku.

Komisarz Podokręgu Zagl. Dąbr. Kiel. OZPN (—) wz. Inż. Rudowski.

—O—

Z walnego zebrania PZB.

W ub. niedzielę toczyły się w Poznaniu obrady rocznego walnego zebrania polskiego Związku bokserskiego.

Na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono zarządowi absolutorium przy wstrzymaniu się od głosu Warszawy.

Dużo czasu pochłonęła zmiana statutu. Uchwalono zmienić par. 20 statutu okr. Zw. bokserskich oraz 28 statutu PZB. co do ilości przyznawanych głosów na dorocznym walnym zebraniu.— Następnie uchwalono zreformować zasady mistrzostw Polski przez podział **na 4 grupy terytorialne**, z których następnie stanie do finałów 32 zawodników.

Na wniosek Lublina uchwalono zmianę sędziowania przy systemie 2-ch sędziów, ringowego i punktowego. Również uchwalono **zmianę wag**, która wejdzie w życie od chwili ogłoszenia jej w komunikacie. Przyjęto następnie limity: waga musza **51 kg.**, kogucia **54 kg.**, piórkowa **58 kg.**, lekka **62 kg.**, półśrednia **67 kg.**, średnia **73 kg.**, półciężka **80 kg.**, ciężka ponad **80 kg.**

Wniosek Lublina o przeniesienie siedziby PZB. z Poznania do Warszawy uzyskał tylko 46 głosów, przeciw 206. Tym samym więc siedzibą zarządu P. Z. B. pozostał nadal Poznań.

Prezesem nowego zarządu został **dyr Kuczyk z Warty poznańskiej.**

Wyścigi konne w Katowicach

Jak się dowiadujemy, odbędą się w Katowicach w dniach 10, 11 i 18 października rb. na torze wyścigowym w Katowicach-Brynowie zawody konne, urządzone staraniem Śląskiego Klubu Jazdy Konnej w Katowicach.

Oprócz emocjonujących i bardzo urozmaiconych konkursów w skokach i biegach, w których zapowiedzieli swój udział nie tylko jeźdźcy i amazonki z poszczególnych klubów na terenie R.P. ale również i nasi jeźdźcy olimpijscy.

Program zawodów przewiduje również biegi „Młodego Pokolenia" w których będą brali udział zawodniczki i zawodnicy od 12 do 18 lat.

Z. S. Niwka — Brygada 1:1 (0:0)

W ub. niedzielę odbył się w Strzemieszycach mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B. między KS. Zw. strzelecki Niwka a Brygadą, zakończony wynikiem remisowym 1:1.



PO „ZWYCIĘSTWIE W HISZPANII

Hallo! Hallo! Odnieśliśmy zwycięstwo! Cywilizacja kraju postępuje szybko naprzód.

Z życia Polaków na Łotwie

POLSKIE SZKOŁY W ŁOTWIE POZOSTAJĄ

Na początku bieżącego roku szkolnego miejski zarządy szkolne w Krasławiu i w Mitawie postanowiły likwidacje 2 polskich szkół powszechnych do których uczęszczało przeszło 150 dzieci polskich.

Na szczęście likwidacja tych szkół jednak nie nastąpi, gdyż minister oświaty w Łotwie, wstrzymał uchwały wyżej wymienionych zarządów szkolnych, wobec czego te 2 szkoły polskie ostały się antypolskiej polityce lokalnych władz szkolnych sparaliżowanej w odpowiednim momencie przez władze centralne.

A B C

Ukazał się w Łotwie polski elementarz obrazkowy. Autorem elementarza jest b. długoletni sekretarz b. Polskiego Zjednoczenia narodowego, naczelnej organizacji polskiej w Łotwie, p. Bolesław Baużyk. Elementarz jest przeznaczony do prywatnego użytku rodzin polskich bez prawa używania go w szkołach na co potrzebne jest specjalne pozwolenie ministerstwa oświaty. Należy nadmienić, że dla użytku polskich szkół powszechnych w Łotwie, łotewskie ministerstwo oświaty wydało w r. ub. własnym nakładem 3 czytanki polskie, opracowane przez miejscowe polskie siły nauczycielskie.

ROZWÓJ HARCERSTWA

Według danych statystyki łotewskiej skautowej centralnej organizacji, harcerstwo polskie w Łotwie liczy obecnie 12 drużyn męskich, zrzeszających w swoich szeregach około 400 młodzieży. Stanowi ono 8.5 proc. ogólnej ilości skautów zrzeszonych w ŁSCO.

Żeńskich polskich drużyn w Łotwie jest obecnie 11.

WCIĄŻ JESZCZE LIKWIDUJĄ...

Rozporządzeniem wiceministra spraw wewnętrznych A. Berzińsza z dnia 20 sierpnia b.r. został zamknięty Związek polskich towarzystw w Rydze. Likwidacja ma być przeprowadzona przez zarząd Związku w terminie trzymiesięcznym.

Owoce tropikalne

których u nas jeść nie możemy

Nieznany jest jeszcze u nas owoc południowy, kasja (cassia), którego długie strąki, przypominające chleb świętojański, posiadają właściwości lecznicze. Pomimo ogromnego rozwoju środków komunikacyjnych i możliwości szybkiego transportu niektóre owoce tropikalne są mało dostępne dla nas.

Takim jest np. mangostan, uważany za najlepszy owoc na świecie. Ojczyzną jego są Indie Wschodnie, poza tym dojrzewa we wszystkich krajach podzwrotnikowych.

Drzewo mangostanu rodzi owoce wielkości jabłka, które nożem obiera się z grubej łupiny. Wewnątrz znajduje się biały miąższ o wyszukanym aromacie i smaku tak delikatnym, że nie da się on porównać z żadnym innym owocem.

Niestety mangostan dojrzewa tak szybko i tak łatwo się psuje, że nie nadaje się do dalekich transportów. Opowiadają, że niespełnionem marzeniem królowej Wiktorii było móc spożywać mangostan w Londynie.

Dziś, poza Indiami Wschodnimi, w jednym tylko mieście można nabyć mangostan, mianowicie... w Londynie, dokąd je przewożą szybkimi samolotami holenderskimi.

Z CAŁEJ POLSKI

URUCHOMIENIE S. „KOŚCIUSZKO" NA PRZEWÓZ EMIGRANTÓW DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ

W dniu 20 września br. opuszcza Gdynię statek „Kościuszko", udając się w podróż do Ameryki Południowej.

Przez uruchomienie statku „Kościuszko" utrzymywać będzie Towarzystwo żeglugowe „Gdynia—Ameryka" stałą miesięczną komunikację między Gdynią a Ameryką Poł. na statkach „Pułaski" i „Kościuszko".

KIEPURA ŚPIEWAĆ BĘDZIE W GDYNI.

Robotniczy Klub Sportowy „Bałtyk" który zdobył w tym roku mistrzostwo robotnicze Polski w piłce nożnej zwrócił się do Jana Kiepury z prośbą o przybycie do Gdyni i urządzenia koncertu na rzecz sportu robotniczego. W odpowiedzi na swój list otrzymało prezydium Klubu od Kiepury odpowiedź, że gotów jest przybyć do Gdyni.

ARESZTOWANIE DZIAŁACZY POLITYCZNYCH.

Organy policyjne przeprowadziły w Katowicach szereg rewizji wśród członków Obozu Wszechpolskiego. Trzech z nich Reinholda Białasa, Stanisława Nowińskiego i Ludwika Hutkę aresztowano pod zarzutem udzielenia pomocy zamachowcom na sklepy żydowskie. U jednego z aresztowanych znaleziono notatki, dotyczące wszystkich zamachów dynamitowych, wykonanych na Śląsku. Poza tym policja wykryła ręczną drukarnię, na której drukowano nielegalne ulotki.

W Łodzi policja dokonała aresztowań wśród działaczy Str. Ludowego oraz w Zw. Młodzieży Wiejskiej „Wici" okręgu łódzkiego. Aresztowanie nastąpiło w wyniku zajść jakie miało miejsce w niedzielę we wsi Wola Chlestowska, podczas zorganizowanego tam wiecu Str. Ludowego.

1.300 ŻYDÓW WYJECHAŁO W SIERPNIU

Inspektorat Emigracyjny ogłosił oficialną statystykę kontynentalnych i zamorskich emigrantów. Na pierwszym miejscu w emigracji z Polski do krajów zamorskich znajduje się Palestyna, dokąd wyjechało 1300 osób, do Stanów Zjedn. A. P. i Kanady wyemigrowało 265 osób, do Ameryki Poł. 277, do Francji 206 i do Belgii 28 osoby, ogółem 2149 osób.

KREW TANIEJE...

Dostawcy krwi do transfuzji otrzymują obecnie za jedną dawkę oddanej krwi około 100 złotych. Do niedawna ceny te były o wiele wyższe. Cały szereg ludzi utrzymuje się wyłącznie z dochodów uzyskiwanych za swą krew.

W BISKUPINIE ZNALEZIONO MEDALION POZŁACANY

W osadzie z okresu wczesno-historycznego (z VIII — IX wieku), która znajduje się na półwyspie nad osadą bagienną w Biskupinie, znaleziono nie duży medalion z bronzu, pozłacany. — Medalion posiada trzy uszka do przywieszania i jest ozdobiony rytym ornamentem roślinnym. Pochodzić może ze Wschodu.

UROCZYSTOŚCI PRAWOSŁAWNE

W klasztorze poczajowskim, słynnym miejscu odpustowym prawosławnych, odbywają się wielkie uroczystości ku czci Hioba, założyciela zakonu i obrońcy ławry przed hordami niewiernych. Ogółem przybyło 20.000 pątników z najodleglejszych części Wołynia.

Telefon, którym można się komunikować z samochodem

Na ostatniej wystawie wynalazków w Turynie demonstrowane było ciekawe urządzenie, umożliwiające obustronną rozmowę telefoniczną nawet podczas jazdy samochodem. Jest to nowy triumf radiotechniki, gdyż tylko dzięki falom elektro-magnetycznym udało się ten pomysł szczęśliwie zrealizować. Przy pomocy wynalazku inż. Mastiniego, każdy abonent automatycznej sieci telefonicznej może przeprowadzić rozmowę z dowolnym drugim abonentem, nawet jadąc samochodem.

Urządzenie składa się z dwóch radiostacyj nadawczo - odbiorczych, z których jedna jest, dajmy na to, zainstalowana w samochodzie, a druga w mieszkaniu i poprzez specjalne urządzenia przekaźnikowe jest sprzęgnięta z normalnym aparatem telefonicznym, włączonym do sieci automatycznej.

Urządzenie pozwala nie tylko na przeprowadzenie rozmowy między abonentem jadącym w samochodzie, a dowolnym abonentem znajdującym się w mieście, ale również odwrotnie może on być wywołany podczas jazdy. Wystarczy uruchomić nadajnik radiostacji i nakręcić numer tarczą telefoniczną, wszystkie inne czynności odbywają się automatycznie.

To samo się dzieje, jeżeli ktoś połączy się z telefonem w naszym mieszkaniu. Zainstalowana radiostacja automatycznie przekaże rozmowę do aparatu, znajdującego się przy nas. Jednym słowem, aparatem telefonicznym, znajdującym się przy radiostacji można posługiwać się zupełnie tak samo, jakby to był telefon spokojnie stojący na biurku w mieszkaniu.

Doniosły ten wynalazek znajdzie niewątpliwie licznych odbiorców, gdyż może on oddać nieocenione usługi. Od dziś już nikt nie powinien niepokoić się czy podczas jego nieobecności nie było jakiegoś ważnego telefonu, wystarczy zaopatrzyć się w wynalazek inż. Mastiniego.

Sklep z wszelkimi przyborami do spania

Na jednej z centralnych ulic New Yorku znajduje się sklep zaopatrzony we wszystko, co potrzebne jest człowiekowi do spania. Prócz rozmaitego rodzaju materaców, łóżek i kanap, w magazynie tym nabyć można wszystko co umożliwia spokojny sen, a więc instalację, tłumiącą hałas uliczny przy otwartych oknach, zatyczki woskowe do uszu, nie przepuszczające dźwięków z zewnątrz, waporyzatory nadające aromatyczny zapach powietrzu w sypialni budziki o melodyjnym dzwonku, a nawet recepty na niezawodne środki nasenne.

W magazynie tym znajduje się też ogromny wybór materaców o rozmaitej skali elastyczności, od 20 do 90 procent, stosownie do wymagań klienteli. Celem umożliwienia klientom należytego wypróbowania materiałów ustawione są tam specjalne szezlongi z materacami od najtwardszych do najbardziej elastycznych.

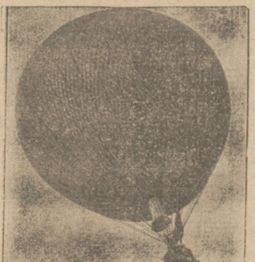
Ponadto specjalnością sklepu są łóżka podwójne, zwane „Brigham Young Bed", skonstruowane w ten sposób, że połowa łóżka posiada twardy materac dla „spartańskiego małżonka", a połowa bardzo miękka — dla wygodnickiej małżonki.

Nabyć tam można łóżko zaopatrzone w instalację „air conditioning", filtrującą i ochładzającą powietrze, w ten sposób, że otrzymywana jest stale temperatura 70 st. F., dwa łóżka zsuwające się na dzień w jedno etc.

DROBNE OGŁOSZENIA

PRZEWIDYWANI ZWYCIĘZCY W ZAWODACH O PUCHAR GORDON-BENNETTA





Z lewej: Demuyeter, pilot „Belgica" przed startem — rozmawia ze swoim synem. Z prawej „Belgica" w chwilę po starcie.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrzynka poczt. 69. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kwartale: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.